Cena 2 zł. Kraków, środa 3 kwietnia 1946

NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

Nr. 58 Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej Rok 55

W DZISIEJSZYM NUMERZE:

Znaczenie Pożyczki Odbudowy

Warszawa (PAP) Prezes naczelnego komitetu obywatelskiego premiowej pożyczki odbudowy kraju Karol Popiel podzielił się z przedstawicielem PAP między innymi następującymi uwagami:

Przed naszym pokoleniem stanęły zadania które wystarczyłyby na kilka pokoleń. Praca ta musi być wykonana jak najszybciej, jeśli chcemy żyć normalnym życiem państwowym. Musimy ją wykonać wszyscy, niezależnie od tego do jakiej partii, klasy, warstwy, czy grupy społecznej należymy. I pracę tę wykonamy.

Najważniejszą decyzją komitetu było w pierwszym okresie ustalenie norm subskrypcyjnych. W decyzji naszej kierowaliśmy się wyłącznie zasadami sprawiedliwości. Obecnie ani robotnik, ani pracownik nie jest dostatecznie uposażony i to nie niedostateczne uposażenie jest jego głównym udziałem w dziele odbudowy. Nie znaczy to jednak, by mieli oni być pominięci we wspólnym wysiłku. Nastąpiło jedynie przesunięcie podstawy udziału subskrypcji z warstwy robotniczej i pracowniczej na warstwy lepiej mimo wszystko zarabiające. Mówię tu oczywiście o kupcach, przemysłowcach, lepiej uposażonych rolnikach i rzemieślnikach. Słuszne jest, by ci, którzy mają więcej, więcej na rzecz państwa świadczyli. Będzie to ponadto pewne wyrównanie zarobków.

Powodzenie pożyczki, jak słusznie podkreślił minister skarbu, będzie wyrazem woli życia i ma ogromne znaczenie na przyszłość. Proszę mi wierzyć, że to jest jedyny argument, który przemawia do zagranicy. Tam nie ma już obiegu wzniosłych haseł, jeśli nie są poparte konkretnym dowodem możliwości ich zrealizowania, na pomoc może liczyć nie ten, kto ma do niej moralne prawo, ale ten, kto daje gwarancje, że potrafi tę pomoc celowo wykorzystać. I tego właśnie musimy teraz dowieść, przekonać, że otrzymane kredyty zużyjemy z pożytkiem. Po pierwszej wojnie światowej również nie od razu uzyskali kredyty zagraniczne. Trzeba było wielu lat pracy, trzeba było własnym wysiłkiem stworzyć Bank Polski, ustabilizować walutę. To samo jest obecnie.

300 ofiar wielkiego trzęsienia ziemi

Nowy Jork (PAP). Wskutek trzęsienia ziemi dna Oceanu Spokojnego podniósł się poziom wody u wybrzeży Kalifornii zatapiając duże obszary tego wybrzeża i wysp Hawajskich. Straty w ludziach dochodzą do 300 osób.

Sejsmografy W. Brytanii zanotowały trzęsienie ziemi na dnie oceanu w pobliżu wysp Aleuckich. Trzęsienie ziemi trwało około 2 i pół godzin.

Samoloty angielskie nad Jugosławią

Belgrad (PAP). Ambasador brytyjski w Belgradzie odpowiedział na noty protestacyjne rządu jugosłowiańskiego w sprawie przelotów samolotów brytyjskich nad terytorium jugosłowiańskim. Jak twierdzą brytyjskie koła oficjalne skargi zbadano i stwierdzono, że rzeczywiście w niektórych wypadkach miało miejsce [illegible] przestrzeni powietrznej Jugosławii przez samoloty brytyjskie

Prawica francuska przeciw stosunkowym wyborom

Paryż (PAP) Na posiedzeniu francuskiego zgromadzenia konstytucyjnego doszło do burzliwych scen po przemówieniu b. ministra oświaty w rządzie de Gaulle'a, René Capitant. Oświadczył on, że system wyborczy proporcjonalnego przedstawicielstwa, który pragną wprowadzić do konstytucji 3 wielkie partie zgromadzenia doprowadzi „w następstwie do dyktatury jednej partii".

Z ław komunistycznych, socjalistycznych, a nawet partii M. R. P. przerywano mówcy energicznie, tak, że przewodniczący zgromadzenia Vincent Auriol musiał kilkakrotnie interweniować.

Partie prawicowe wypowiadają się przeciwko temu systemowi.

Przywódca partii radykalnej Edouard Herriot zapowiedział generalny atak na system wyborczy proporcjonalnego przedstawicielstwa na najbliższym posiedzeniu zgromadzenia konstytucyjnego.

47 procent głosujących zbojkotowało wybory greckie

Londyn (PAP). Z Aten nadchodzą obecnie bardziej szczegółowe wiadomości, które zmieniają obraz wyborów greckich przedstawiony przez Londyn w niedzielę i w pierwszych godzinach poniedziałkowych.

Agencja Reutera wyraża pogląd, że 47 proc. uprawnionych do głosowania powstrzymało się od złożenia swych głosów, co tym bardziej jest wymowne, że, jak wiadomo, znaczną część obywateli pominięto na listach wyborczych.

Przedstawiciele centralnego komitetu EAM oświadczyli, że z uwagi na sukces organizacji propagujących bojkot wyborców tworzenie rządu monarchistycznego jest niemożliwe i można by je potraktować jako »prowokację narodu greckiego«.

Ogłoszono już oficjalne wyniki głosowania w Salonikach. 43% uprawnionych i umieszczonych na listach wyborczych powstrzymało się od głosowania. Na 51.585 uprawnionych — jedynie 29.680 brało udział w głosowaniu.

Korespondenci uważają, że powstrzymania się w obecnych wyborach nie można w żadnym wypadku porównać ze zwykłą abstynencją w poprzednich wyborach. Obecna abstynencja ma wyraźnie charakter polityczny.

Pierwsze oświadczenie w sprawie przebiegu wyborów złożył premier Sofulis; również on podkreślił, że akcja propagująca wstrzymanie się od głosowania odniosła pełny sukces. Małej frekwencji wyborczej nie można tłumaczyć przyczynami, które się odnosiły do poprzednich wyborów

»Wybory — powiedział Sofulis — były namiętnie zwalczane, a bojkot ich ma charakter protestu«.

Do Towarzyszy w Woj. Krakowskim

Prezydium W. K. R. postanowiło w miesiącu kwietniu przeprowadzić akcję propagandy prasowej i rozpocząć akcję zbiórkową na fundusz prasowy i wyborczy. Zbytecznem jest podkreślać znaczenie naszej prasy, która u bogaczy nie znajduje poparcia.

Wydawnictwo dziennika naszego boryka się z wielu trudnościami, jakich prasa inna nie zna wcale. Dlatego otwieramy od dnia dzisiejszego „Łańcuch prasowy", który powinien nam przynieść pokaźne kwoty. Część uzyskanych kwot przeniesiemy na „fundusz wyborczy". Towarzysze muszą tę akcję poprzeć jak najintensywniej i wykazać, że do ofiar dla Partii naszej są zdolni.

Wpłaty prosimy dokonywać na konto „Naprzodu" w P. K. O. Nr. IV. 813 lub w kasie W. K.

PREZYDIUM W. K. P. P. S.

* * *

Tow. Piekarski Marian, Kraków, Syrokomli 15, wpłacił złotych 500.— na „łańcuch prasowy".

Pracownicy stołówki P. P. S. Plac Szczepański 9, wpłacili na „łańcuch prasowy" zł. 500.—.

Kłopoty amerykanów z obozami w Niemczech

Berlin (PAP). Jak podają władze amerykańskie, na terenie ich strefy znajduje się obecnie 334 tysiące deportowanych, w tym większość Polaków.

30 tysięcy żydów znajduje się obecnie w 7 centrach dla deportowanych utrzymywanych przez UNRRA.

Dotąd w ciągu roku repatriowano z tej strefy ponad 5,5 miliona uchodźców. Cały wysiłek władz będzie teraz skierowany na odesłanie do domu tych wszystkich, którzy od zimy czekają na powrót do swych krajów. Sprawa deportowanych musi być jeszcze w ciągu tego roku zlikwidowana, gdyż UNRRA z końcem 1946, zostanie w Europie rozwiązana.

Ostatnie zajścia na terenie obozów skłaniają również władze amerykańskie do pozbycia się tego elementu, który sprawia im wiele kłopotów. Po rozwiązaniu obozów ci z pośród uchodźców, którzy nie wrócą do kraju, będą traktowani, jeśli chodzi o wyżywienie i mieszkanie, tak samo jak Niemcy.

Wybory w Japonii 10 bm.

Waszyngton (PAP) W związku z wyznaczeniem terminu wyborów w Japonii na dzień 10 bm. gen. Mac Arthur udzielił odpowiedzi na zapytanie komisji, dlaczego pragnie, by wybory odbyły się już w tak wczesnym terminie.

„Jest bardzo prawdopodobne — oświadczył Mac Arthur — że nowy, parlament stanie się instytucją, która umożliwi utworzenie rządu bardziej reprezentatywnego. — Mimo wszystko, nowy parlament będzie o wiele lepszy od dawnego".

Blok wyborczy w Rumunii

Bukareszt (SAP). W związku z zapowiedzianymi wyborami do parlamentu socjal-demokratyczna partia rumuńska postanowiła przystąpić do akcji wyborczej w wspólnym bloku z partią komunistyczną i innymi partia-

Sprawa irańska na Radzie Bezpieczeństwa

Londyn (PAP) Korespondent Reutera podaje, że pomiędzy sekretarzem stanu USA. Byrnesem a delegatem brytyjskim sir Aleksandrem Cadoganem w końcu ubiegłego tygodnia zostało osiągnięte porozumienie w sprawie polityki, jaką obydwa państwa będą stosowały na Radzie Bezpieczeństwa po wznowieniu sprawy irańskiej we środę dnia 3 kwietnia.

Rada Bezpieczeństwa zażądała, jak wiadomo, wyjaśnień od Związku Radzieckiego oraz rządu irańskiego w sprawie wycofania wojsk radzieckich z Iranu oraz stanu pertraktacji radziecko-irańskich.

Delegaci brytyjscy oświadczyli, że w wypadku otrzymania zadowalających odpowiedzi od Związku Radzieckiego i Iranu, delegacja brytyjska zgodzi się na poparcie wniosku o skreślenie sprawy.

Walki na Jawie

Londyn (PAP). Agencja „United Press" donosi z Batawii, iż w kilku miejscowościach nacjonaliści indonezyjscy zaatakowali stanowiska brytyjskie. Konwój, który udawał się do Bandungu został napadnięty w pobliżu Tazand Dzur. Samoloty brytyjskie bombardowały miejscowości w których rozgorzały walki.

Amerykanie zwolnili hitlerowca

Waszyngton (PAP). Prasa amerykańska podała z oburzeniem, że przywódca Niemców w Ameryce, hitlerowiec Fritz Kuhn, który został przewieziony do Niemiec, będzie za zgodą zarządu wojskowego zwolniony w tych dniach z więzienia.

Dymisja premiera greckiego

Londyn (PAP) Z Aten donoszą, że premier grecki Sofulis podał się do dymisji, choć wyniki wyborów nie zostały jeszcze ogłoszone.

Już sprowadzają króla

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Aten, iż regent Grecji arcybiskup Damaskinos polecił czterem przywódcom partii monarchistycznej utworzenie nowego rządu. Tsaldaris, który prawdopodobnie zostanie premierem oświadczył, iż plebiscyt w sprawie powrotu króla odbędzie się w najbliższej przyszłości.

Według dotychczasowych obliczeń wyniki wyborów przedstawiają się następująco: Populiści — 220 mandatów, Centrum — 15, Liberałowie 38, grupa Zervasa — 13.

Radzieckie okręty wojenne dla Polski

Warszawa (PAP). Zgodnie z umową, zawartą w dniu 19 marca r. b. w Moskwie, przed paru dniami przybyły do Gdyni okręty wojenne, które Związek Radziecki przekazuje dla polskiej marynarki wojennej. Zespół składa się z najbardziej nowoczesnych, świetnie wyekwipowanych i uzbrojonych okrętów produkcji radzieckiej.

Przybyłe okręty powitał w porcie na Oksywiu komendor Steyer, poczym dowódca zespołu kpt. 2 rangi Szalnow złożył wizytę kontradmirałowi Mohuczemu. Następnie kontradmirał Mohuczy w towarzystwie komandora Urbanowicza rewizytował dowódcę zespołu oraz dokonał przeglądu okrętów.

Wspólny obiad marynarzy polskich i radzieckich zamienił się w serdeczną manifestację przyjaźni polsko-radzieckiej. Marynarz polski raz jeszcze przekonał się, że Związek Radziecki czynnie pomaga nam w odbudowie, w danym wypadku — w rozwoju naszej marynarki wojennej.

1. IV. r. b. rozpoczęły prace polsko-radzieckie komisje zdawczo-odbiorcze. W przeciągu 5—6 dni nastąpi w porcie gdyńskim uroczysta zmiana bander i załóg.

Lord Vansittart nie wierzy „głodnym" Niemcom

Hamburg (ZAP). Były długoletni stały podsekretarz stanu w brytyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych a obecnie delegat do spraw aprowizacyjnych w brytyjskiej strefie okupacyjnej lord Vansittart, znany z niezwykle trzeźwego a bezkompromisowo negatywnego nastawienia do narodu niemieckiego, udzielił wywiadu prasowego n. t. sytuacji żywnościowej w strefie angielskiej. Lord Vansittart oświadczył m. in.:

— Wiadomości o ciężkiej sytuacji aprowizacyjnej Niemiec są mocno przesadzone i należy je złożyć na karb sprytnej propagandy. Francuzi, Holendrzy, Polacy pragnęliby być tak odżywiani i tak zdrowo wyglądać, jak Niemcy. Jedynie w większych miastach daje się zauważyć pewien brak produktów spożywczych. Ci zaś Niemcy, którzy posiadają pewne zapasy i mogliby pomóc swym rodakom, uchylają się od tej pomocy, zwalając cały ciężar na nasze barki.

Lord Vansittart ostrzega dalej przed dawaniem wiary niemieckim skargom i przypomina, że po pierwszej wojnie światowej Niemcy rzekomo również głodowali i — niestety otrzymywali pomoc kosztem innych narodów. — Nie należy obecnie powtarzać tego błędu. Pomóc trzeba w pierwszym rzędzie naszym przyjaciołom — podkreślił z naciskiem Vansittart.

Oświadczenie lorda Vansittarta przeznaczone było niewątpliwie w pierwszym rzędzie dla tych jego współrodaków, którzy odnoszą się do sytuacji w okupowanych Niemczech z przesadnym, a raczej fałszywym humanitaryzmem. Tym niemniej stwierdzić należy, że ten wybitny polityk angielski, rozumiejący zawsze absurdalność podziału na „złych" i „dobrych" Niemców i domagający się konsekwentnie przez cały czas wojny obrachunku z narodem niemieckim, nie zaś tylko z ustrojem hitlerowskim — nie darmo traktowany był przez propagandę berlińską jako wróg nr 1 Rzeszy na Wyspach Brytyjskich... (k).

Sprawa konferencji pokojowej

Londyn (PAP). W tutejszych kołach politycznych przypuszcza się, że konferencja pokojowa nie rozpocznie się w wyznaczonym terminie. Rząd Stanów Zjednoczonych dąży wprawdzie do tego, aby otwarcie konferencji pokojowej nastąpiło w dniu 1 maja, lecz narady zastępców ministrów spraw zagranicznych, przygotowujących projekty dla konferencji pkojowej, nie doprowadziły jeszcze do uzgodnienia poglądów w [illegible] zasadniczych zagadnieniach.

Ostatnio odbyły się w Londynie dalsze narady ministrów spraw zagranicznych, które jednak nie doprowadziły do porozumienia w sprawie traktatów pokojowych z Rumunią i Włochami. Oczekuje się, że wkrótce otrzymają zastępcy ministrów spraw zagranicznych sprawozdanie komisji specjalnej, która zakończyła już swe prace w Trieście.

Przezwyciężyć brak zaufania

Londyn (PAP) Znany dziennikarz brytyjski Vernon Bartlett twierdzi na łamach pisma „News Chronicle", iż wkrótce odbędzie się w Paryżu konferencja ministrów spraw zagranicznych 5 mocarstw. Zdaniem Bartletta, sekretarz stanu Byrnes polecił nowemu ambasadorowi Stanów Zjednoczonych w Moskwie, gen. Bodelowi Smitnowi porozumienie się w tej sp[illegible] Stalinem. Rząd Wielkiej Brytanii skorzysta chętnie z każdej okazji, dającej możność wyjaśnienia panującego obecnie braku wzajemnego zaufania.

Konferencja ministrów spraw zagranicznych stanowiłaby wstęp do konferencji pokojowej i dałaby dowód ściślej współpracy mocarstw.

Niepodległość Indii podstawą rokowań

Londyn (PAP). [illegible] Reutera donosi z New Delhi, że kierownik rządowej misji brytyjskiej w Indiach Bentick Lawrence potwierdził wobec 200 dziennikarzy zagranicznych i hinduskich, iż zasadę niepodległości Indii przyjęło jako podstawę rokowań. Mimo to jednak są pewne trudne problemy, jakie muszą znaleźć rozwiązanie. Premier Attlee, podkreślając w Izbie Gmin prawo Indii do niepodległości dodał, że „mniejszościom należy zapewnić byt, ale nie można dopuścić, by zgłaszały veto przeciw ugodzie [illegible]".

To oświadczenie wywołało [illegible] reakcję muzułmanów. Mahomed Ali Jinnah, przywódca Ligi Muzułmańskiej oświadczył oficjalnie, że muzułmanie przeciwstawiają się każdemu rozstrzygnięciu, które nie przyzna im prawa utworzenia niezależnego państwa, Pakistanu.

Dotychczas zadaniem misji było sondowanie poglądów przywódców partii w Indochinach. Pierwsze rozmowy oficjalne rozpoczną się w połowie bieżącego miesiąca.

Posłowie KRN w Izbie Deputowanych

Paryż (PAP). Komisja spraw zagranicznych francuskiej konstytuanty przyjmowała w salonach prezydium Izby Deputowanych bawiących w Paryżu posłów do Krajowej Rady Narodowej: Zofię Nałkowską, Emilię Hiżową — wiceprezesa rady naczelnej Stronnictwa Demokratycznego i Juliana Andrzejewskiego z emigracji polskiej we Francji.

Ze strony francuskiej obecni byli m. in. markiz de Moustier (Unite Republicaine), Hartel, Poimboeuf (Mouvement Republicain Populaire), Pierre Cot (partia radykalna), Grumbach, Gorse, Lussy, Minjoz, prof. Paul Rivet (partia socjalistyczna), de Chambrun (Nure), Marcel Cachin, [illegible] Bonte, Grenier i [illegible] (partia komunistyczna).

Gości powitał przewodniczący komisji spraw zagranicznych, socjalista Grumbach, poczem wywiązała się ożywiona pogawędka, w trakcie której wspominano wspólną walkę, poruszono sprawę stosunków polsko-francuskich i omawiano współpracę parlamentarzystów i pisarzy francuskich w prasie polskiej.

Następnie gości z Polski oprowadzono po wspaniałych salach Pałacu Burbońskiego, gdzie zwiedzano galerię obrazów, bibliotekę parlamentu, liczącą 400 tysięcy tomów, poczym urządzono na ich cześć uroczyste przyjęcie.

Prace ratownicze w portach polskich

Warszawa (PAP) „Żegluga Polska", która posiadała już przed wojną własny wydział holowniczo-ratowniczy i prowadziła mniejsze prace ratownicze w portach i na Bałtyku, przystępuje obecnie do rozszerzenia swej działalności przedwojennej w tej dziedzinie. W połowie kwietnia rb. ma przybyć do portów polskich statek ratowniczy „Agir", wydzierżawiony przez „Żeglugę Polską", celem podjęcia najpilniejszych robót ratowniczych w Gdyni i Gdańsku. Znajduje się tam jeszcze wiele wraków okrętowych, które stanowią przeszkody nawigacyjne i utrudniają pracę w portach. Statek ratowniczy będzie wyposażony w odpowiedni sprzęt i siły fachowe.

—o—

Zniszczenie wystawy w Kilonii

Berlin (PAP) Jak komunikuje brytyjska agencja w Niemczech, nieznani sprawcy wdarli się na wystawę urządzoną w Kilonii przez brytyjskie władze okupacyjne i zniszczyli tablice statystyczne i rysunki. Wystawa obrazowała warunki bytowania w niemieckich obozach koncentracyjnych.

—o—

Pożyczka amerykańska dla Włoch

Nowy Jork (PAP) Jak donosi radio nowojorskie, bank importowo-eksportowy udzielił Włochom pożyczki w wysokości 25 milionów dolarów na zakup bawełny w Ameryce.

—o—

Groźne następstwa strajku górników w Stanach Zjedn.

Waszyngton (PAP) Koła rządowe amerykańskie wyrażają obawę, że strajk 400.000 górników w Stanach Zjednoczonych załamuje cały wywóz węgla. Zapasy w portach zostaną wyczerpane w ciągu 2 tygodni. Istnieje mała nadzieja na załatwienie sporu w tym okresie czasu, chociaż mediator z ramienia rządu rozpoczął rokowania w Waszyngtonie [illegible] z robotnikami jak i przed[illegible].

Strajk węglowy w Stanach Zjednoczonych odbije się na całym planie przestawienia przemysłu na wytwórczość pokojową i na przemyśle stalowym, którego piece wygasną z powodu braku węgla; a niewątpliwie wywrze też głęboki wpływ na wywóz amerykański. Stany Zjednoczone będą musiały powstrzymać się od wysyłki węgla do Europy.

—o—

Delegacja Iraku opuszcza stolicę

Londyn (PAP) Agencja Reutera donosi, że delegacja Iraku, która podpisała traktat przyjaźni z Turcją, opuściła Ankarę, udając się do Iraku.

Kronika dyplomatyczna

(PAP). Wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął we wtorek posła Holandii w Warszawie p. Raynier Flaes.

Wiceminister spraw zagr. Z. Modzelewski przyjął w dniu dzisiejszym ambasadora Stanów Zjednoczonych p. Arthura Bliss-Lane.

—o—

Ucieczka kilkunastu Niemców z więzienia

Praga (PAP). Jak donosi dziennik czeski „Prace", z więzienia w Bernie Morawskim zbiegło ok. 432 niemieckich przestępców wojennych. Między nimi znajduje się kilkunastu czołowych gestapowców, którzy w okresie istnienia protektoratu Czech i Moraw zajmowali wybitne stanowiska. Czeskim władzom bezpieczeństwa udało się ująć 22 zbiegów.

Laska marszałkowska Goeringa

Norymberga (PAP). Laska marszałkowska Goeringa wartości 30 tysięcy dolarów, cała wysadzana diamentami oraz innymi drogocennymi kamieniami, którą Goering otrzymał od Hitlera po zwycięstwie nad Francją, została oficjalnie przekazana delegacji amerykańskiej.

Laska ta zostanie umieszczona w starej akademii wojskowej w West Point, którą założył Waszyngton, a gdzie przez pewien czas nauczał również Tadeusz Kościuszko.

Jak wiadomo, laskę marszałkowską Goeringa zdobył dowódca 7 armii amerykańskiej, który aresztował Goeringa wraz z jego świtą.

Harriman ambasadorem w Londynie

Waszyngton (PAP) Senat amerykański jednogłośnie zatwierdził nominację Averella Harrimana na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Brytanii.

Harriman obejmuje to stanowisko po ambasadorze Johnie G. Winancie.

Nowy rząd republikański Hiszpanii

Paryż (PAP) Martinez Barrio, prezydent Republiki Hiszpańskiej, oświadczył przedstawicielom prasy, że skład nowego rządu Girala zostanie ustalony ostatecznie w przyszłym tygodniu. W odróżnieniu do poprzedniego rządu, który składał się jedynie z partii centrowych, obecny rząd obejmie przedstawicieli wszystkich partii demokratycznych.

Brazylia wstrzymała wywóz mięsa

Rio de Janeiro (SAP) Rząd brazylijski wydał dekret zabraniający wywozu mięsa i produktów ubocznych do czasu, kiedy położenie na tym odcinku powróci do normy

Spadochronowa Agencja Prasowa

Los Angeles (SAP) G. M. Watson, dziennikarz i były spadochroniarz wojenny, zorganizował w Kalifornii agencję wiadomości spadochronowych. Zaangażował on do pracy reporterów - skoczków, którzy [illegible] mogli podawać wiadomości z niedostępnych miejscowości całego świata.

11.650 zbrodniarzy wojennych

Londyn (SAP) Naczelna komisja dla ścigania zbrodni wojennych doniosła, że po ogłoszeniu 26 listy liczba ustalonych i ściganych zbrodniarzy wojennych obejmuje 11.650 nazwisk.

Rokowania w sprawie Indochin

Paryż (PAP) Delegacja francuska udaje się do Hanoi dla pertraktacji w sprawie zawarcia traktatu z Indochinami.

Traktat prawdopodobnie zostanie podpisany w Paryżu w czasie projektowanej wizyty w stolicy francuskiej premiera i ministra spraw zagranicznych tymczasowego rządu [illegible] Wiet Minh.

Uchwała Rady Naczelnej PPS

Rada Naczelna PPS stwierdza, że rozwój sytuacji politycznej na terenie międzynarodowym i w kraju całkowicie potwierdził słuszność linii politycznej PPS, ustalonej od chwili odrodzenia jawnej działalności partii „w Lublinie, poprzez kongres czerwcowy, Radę Naczelną z 4 listopada 1945, po ostatnie uchwały CKW PPS.

Rada Naczelna stwierdza, że ta niepodlegająca żadnej wątpliwości konsekwentna polityka PPS, oparta o jednolity front klasy robotniczej i sojusz ze Związkiem Radzieckim sprawiła, że w jedności działania z PPR można było przeprowadzić w interesie ludu pracującego wsi i miast i w interesie suwerenności gospodarczej — zasadnicze reformy społeczne: nacjonalizację przemysłu i reformę rolną.

Reformy te sprawiły, że w sposób bezkrwawy zrealizowane zostały na naszej ziemi w wyniku rozgromienia hitlerowskich Niemiec i na skutek militarnego i ideologicznego udziału w tym Związku Radzieckiego — zasady planu przebudowy, sformułowania jeszcze w roku 1937 na kongresie PPS w Radomiu a mianowicie:

a) obalenie raz na zawsze przywilejów klasowych szlachty, fabrykantów i bankierów,

b) wywłaszczenie wielkiej własności obszarniczej i oddanie ziemi tym, którzy na nie pracują — w myśl programu rolnego partii,

c) upaństwowienie i uspołecznienie podstawowych gałęzi gospodarczych gospodarki narodowej,

d) złamanie władzy kapitału finansowego nad życiem gospodarczym.

Rada Naczelna jest świadoma, że tylko czynny udział PPS umożliwił odbycie w krótkim czasie tej historycznej drogi która dziś już zrozumiała jest dla większości narodu. Dlatego poglądy PPS muszą znajdować i będą znajdowały właściwy oddźwięk przy realizacji nowej rzeczywistości.

PPS, osiągając należyty wpływ na kształtowanie tej rzeczywistości, bez wahania i bez kompromisów stanęła w szeregach stronnictw, realizujących konsekwentnie program PKWN.

II.

Rada Naczelna wysunęła 4 listopada 1945 r. inicjatywę stworzenia bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych, stojących na platformie Rządu Jedności Narodowej — pod hasłami utrwalenia potęgi niepodległej i suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej, zabezpieczenia jej granic na Odrze i Nissie i utrwalenia władzy ludu pracującego miast i wsi.

Inicjatywa PPS została zrozumiana przez większość stronnictw wchodzących w skład Rządu Jedności Narodowej, co znalazło swój wyraz w uchwałach PPR, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego. PPS widziała w bloku możliwość skupienia wszystkich żywych i zdrowych sił narodu na tych zasadach, które przerastają siły jednego pokolenia i jednego stronnictwa. Widziała ugruntowanie reform społecznych, widziała najpewniejszą własną drogę do utrwalenia niepodległości wspólnym siłami, zgodnie działającymi.

Rada Naczelna stwierdza, że propozycje wspólnego bloku wyborczego były wyrazem przede wszystkim siły PPS i jej poczucia odpowiedzialności za losy Polski, za odbudowę kraju ze zniszczeń wojennych, za spokój wewnętrzny, za suwerenność.

Wysunięte zasady porozumienia dawały pełną gwarancję równorzędności partii, wchodzących w skład bloku wyborczego, dawały pełną gwarancję normalizacji stosunków politycznych.

Polskie Stronnictwo Ludowe odrzuciło platformę bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych, żądając równocześnie dla siebie większości w przyszłej reprezentacji społeczeństwa. Rada Naczelna PPS aprobuje całkowicie powzięte w związku z tym uchwały CKW PPS z dnia 2 marca br.

Rada Naczelna stwierdza, że w tych warunkach odpowiedzialność za zaognienie atmosfery politycznej w kraju spada na PSL.

Rada Naczelna oświadcza, że zgodnie z dotychczasową swą linią PPS idzie do wyborów bezwzględnie na platformie bloku demokratycz. do którego cztery stronnictwa: PPS PPR, SL i SD zgłosiły już swój akces, do którego pozostałe stronnictwa również mogą swój akces zgłosić.

Wszystkie próby skłócenia robotników i chłopów skazane są na niepowodzenie.

Zgodnie z tradycją swej organizacji PPS była, jest i będzie przedstawicielką interesów wsi, szerokich mas robotników rolnych i małorolnych.

Rada Naczelna wzywa organizacje partyjne do zacieśnienia jednolitego frontu klasy robotniczej, jako podstawy wspólnej walki o demokrację i zwycięstwo bloku demokratycznego w wyborach.

Punkt III podaliśmy w numerze wczorajszym.

IV.

Rada Naczelna PPS uważa, że realizacja i pogłębienie reform społecznych w Polsce zależne jest od pracy każdego obywatela na powierzonym odcinku.

Pozycja PPS w Polsce opierała się zawsze i dalej będzie się opierać na ofiarnym udziale członków partii w wykuwaniu nowej rzeczywistości.

Rada Naczelna podkreśla z całym naciskiem, że Polska Partia Socjalistyczna jest partią jednolito-frontową.

W Związku Radzieckim widzi PPS nietylko militarnego, ale i ideologicznego rozgromiciela hitleryzmu: niezbędny czynnik kształtowania się pokoju światowego i sprzymierzeńca międzynarodowego proletariatu w walce o postęp ludzkości.

Rada Naczelna wzywa CKW PPS, ażeby dopilnował zwiększenia dyscypliny partyjnej.

Rada Naczelna PPS wzywa całą klasę robotniczą, ażeby — pomna swych doświadczeń i klęsk, pozna klęski w Niemczech w r. 1933 i straszliwych skutków tej klęski — murem stała w jednolitym froncie, w obronie tych wszystkich zdobyczy, które są w bardzo trudnych warunkach powojennych realizowanym początkiem budowy socjalizmu.

Silna Polska Partia Socjalistyczna, strażniczka postępu społecznego i strażniczka niepodległości — to najpewniejszy oręż mas pracujących, szykujący drogę do Polski socjalistycznej.

Głos radziecki o zwycięstwie monarchistów greckich

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi że wybory do parlamentu greckiego odbyły się w warunkach wyjątkowego terroru. Policja i gwardia narodowa były zmobilizowane w całości dla pilnowania porządku. Wzmocnione patrole zmotoryzowane krążyły cały dzień po ulicach Aten i Pireusu, zwłaszcza na przedmieściach robotniczych.

Zanotowano wiele wypadków doprowadzenia wyborców siłą do urny, a fakty takie miały miejsce nawet w Atenach i Pireusie. Aresztowano szereg osób bojkotujących wybory.

Na prowincji miały miejsce starcia między zbrojnymi bandami monarchistów a zwolennikami bojkotu.

Stosowanie odcisków palców z trudno zmywalnym tuszem nie wszędzie było przestrzegane. Inne sposoby zapobieżenia kilkakrotnemu głosowaniu uznano za zbędne.

W niektórych okręgach przedłużono czas głosowania o 3 godziny. Jednakże nawet w takiej miejscowości jak Kalamata, w której niedawno hulały bandy monarchistyczne, 3/4 wyborców bojkotowało wybory. W mieście Janina, siedzibie przywódcy monarchistyczno - faszystowskiej organizacji Zervasa nie głosowało 60 proc. wyborców, w Tripolis, twierdzy monarchistów, wybory zbojkotowała połowa wyborców.

Termin wyborów przedłużono z reguły o 3 godziny w tych obwodach wyborczych gdzie frekwencja głosujących była niewielka.

Oblicza się, że w Atenach głosowało około 30% wyborców a w Pierusie około 40%. W wielu miastach (Larissa, Volos, liczba bojkotujących wybory osiągnęła 75%. W niektórych miejscowościach liczba głosujących nie przekroczyła 15%.

Oceniając przebieg wyborów należy wziąć pod uwagę, że w obecnych warunkach nie wzięcie udziału w wyborach z innych przyczyn, jak polityczne, jest wyjątkową rzadkością. Prawicowcy głosili na długo przed wyborami, że wszyscy, którzy uchylą się od głosowania, będą uważani za „niebezpiecznych komunistów". Dokument bez stempla, świadczącego o udziale w głosowaniu, staje się „wolnym biletem". Osoby, które zdecydowały się na bojkot, ryzykowały nietylko postradaniem pracy, ale często życiem. Nic więc dziwnego, że przy tego rodzaju wyborach monarchiści osiągnęli większość w parlamencie. Drugie miejsce do liczby mandatów osiągnął t. zw. Związek Narodowy — blok partii Papendreu, Venizelosa i Kanelopulosa. Organizacja faszystowsko-monarchistyczna „Chi" poniosła całkowitą porażkę.

Likwidacja „UMA" i powrót polskich statków

Warszawa (PAP) Międzynarodowa organizacja żeglugowa „UMA", która uległa rozwiązaniu z dniem 2 marca rb., istniała 19 miesięcy. W ciągu tego krótkiego okresu wykonała ona prace w zakresie zadań wojskowych i cywilnych przewozów okrętowych. Dla realizacji programu dostaw morskich, za którego wykonanie była całkowicie odpowiedzialną, dysponował „UMA" olbrzymim tonażem statków towarowych i pasażerskich w ogólnej ilości 65.000.000 ton DW., co stanowiło ponad 90% tonażu światowego. Oprócz tego do rozporządzenia międzynarodowej organizacji znajdowało się około 20 milionów ton, czyli 95% tonażu światowego statków, używanych do przewozu ładunków płynnych, głównie produktów naftowych.

Ponad 90% tonażu, jaki znajdował się w dyspozycji międzynarodowej organizacji, było dostarczone przez pięć potęg żeglugowych świata, to znaczy Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Wielką Brytanię, Francję, Holandię i Norwegię. Oprócz tego członkami „UMA" były od początku: Australia, Belgia, Grecja, Indie, Kanada, Nowa Zelandia, Polska i Południowa Afryka, w późniejszym zaś okresie przystąpiły do organizacji: Brazylia, Chile, Dania, Jugosławia i Szwecja.

Na końcowej sesji „UMA", odbytej w Londynie postanowiono jak najszybciej powrócić do normalnych warunków pokojowych w żegludze międzynarodowej. Biorąc jednak pod uwagę konieczność kontynuowania dostaw, związanych z akcją pomocy, uchwalono jednogłośnie postawić do dyspozycji niezbędny tonaż okrętowy do 21 października r. b.

Z powyższych postanowień, które z pewnymi zastrzeżeniami natury finansowej zostały zaakceptowane również przez Rząd Polski wynika konkretny obraz obecnej sytuacji naszej floty handlowej.

Zasadniczo wszystkie polskie statki wobec zakończenia działalności „UMA" są już wolne od rekwizycji wojennej i armatorzy mogą nimi swobodnie dysponować. Statki polskie, znajdujące się jeszcze w podróży, będą stopniowo zwalniane. Podkreślić jednak trzeba, że służba ta niema już charakteru przymusowej rekwizycji wojennej, lecz jest faktem dobrowolnym, wynikającym z upoważnienia polskich czynników urzędowych.

Przed ustąpieniem króla Włoch

Rzym (PAP) Jak donosi dziennik socjalistyczny „Avanti" król Wiktor Emanuel III. zamierza abdykować w celu uratowania ustroju monarchistycznego we Włoszech.

Żądania górników amerykańskich

Nowy Jork (PAP) W Stanach Zjednoczonych wybuchł strajk 400 tysięcy górników. Dotychczas obowiązująca umowa zbiorowa w górnictwie wygasła z dniem 1 kwietnia rb. Górnicy żądają polepszenia warunków bezpieczeństwa pracy oraz podwyżki płac. Przedstawiciele górników oświadczyli, że bez uwzględnienia tych warunków nie zamierzają oni podpisać nowej umowy zbiorowej.

Przewiduje się, że strajk w górnictwie węglowym wpłynie wydatnie na zmniejszenie wytwórczości stali.

90 milionów funtów odszkodowań zażąda Anglia od Niemiec

Londyn (ZAP). Ustalone zostało, że szkody Wielkiej Brytanii wynikłe w trakcie wojny z Niemcami wynoszą równowartość 90 milionów szterlingów. Odszkodowań na taką właśnie sumę żądać będzie Anglia od Niemiec. Japonia pokryć ma Anglii szkody na sumę 14 milionów funtów. Co do Włoch, Węgier, Bułgarii i Rumunii, to nie sprecyzowano jeszcze nie tylko sumy żądanych odszkodowań, ale nawet samej zasady, czy Anglia wogóle domagać się będzie od tych państw jakichkolwiek świadczeń reparacyjnych.

Proces o zajścia antyżydowskie w Norymberdze

Norymberga (PAP) Przed sądem niemieckim w Norymberdze toczył się pierwszy proces o zajścia antyżydowskie w roku 1938. Na ławie oskarżonych zasiadł b. sturmfuehrer SA., Georg Hitzerl, który, jak wykazało dochodzenie, brał czynny udział w pogromach żydowskich i plądrował mieszkania Żydów w Norymberdze. Winę oskarżonego potwierdził b. oficer niemiecki z pierwszej wojny światowej, inwalida Żyd, które go mieszkanie również zostało obrabowane przez Hitzlera.

Sąd niemiecki ferując swój pierwszy wyrok w sprawie hitlerowskiej polityki pogromowej wziął jednak pod uwagę „okoliczności łagodzące" i skazał b. szturmfuehrera na dwa i pół roku więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Ten stosunkowo łagodny wyrok świadczy o prądach panujących jeszcze w sądownictwie niemieckim.

Rozmowy o przyszłość Indii

New Delhi (SAP) Brytyjska misja dla Indyii spotka się z Nababem Newabal Bhopalu, kanclerzem izby książąt, któremu mają towarzyszyć książęta hinduscy.

W ramach rozmów pomiędzy misją brytyjską a przywódcami hinduskimi lord Patrick Lawrence, sekretarz stanu dla Indii, odbył 75 minutową rozmowę z Gandhim.

W procesie gdyńskiego „Społem" zapadł wyrok

Gdynia (ZAP). 27 i 28 bm. przed Sądem Doraźnym w Gdyni toczył się proces przeciwko oskarżonym o nadużycia pięciu pracownikom gdyńskiego „Społem". Akt oskarżenia zarzucał osk. Urbańskiemu i Lichomskiemu sprzedaż 20 beczek śledzi UNRRA za 300 tys. zł., osk. Rejnowiczowi sprzedaż 100 kg herbaty i 50 kg sera UNRRA za 108.500 zł, osk. Perzowi dopuszczenie do nadużyć przez niedbały nadzór nad pracownikami i nie wpisanie nadwyżki towarów UNRRA do ksiąg, ostatniemu z oskarżonych Szubertowi samowolne przekazanie 100 beczek śledzi UNRRA do zakładów rybnych w „Społem" na przetwórkę. Sąd skazał Zygmunta Urbańskiego i Tadeusza Lichomskiego na 3 lata więzienia, Waldemara Rejnowicza na 2 lata więzienia, a osk. Perza i Szuberta uniewinnił.

Międzynarodowy kapitał dozbrajał hitleryzm

Kulisy współpracy angielskiej firmy Vickers z Niemcami

Ujawniony ostatnio skandal w sprawie dostaw angielskiej firmy Vickers dla Hiszpanii, winien nareszcie zwrócić uwagę czynników rządowych na działalność tej firmy.

Już w roku 1933, gdy wyszły na jaw zbrojenia niemieckie okazało się, że firma Vickers do spółki z wielkim koncernem berlińskim Pintsch wydatnie przyczyniła się do wzmożenia potencjału wojennego Rzeszy.

Charakterystycznym jest powiązanie interesów Vickersa z Pintschem, który z kolei współpracował z Sideriusem i Kruppem — dwoma wielkimi trustami kierującymi dozbrajaniem Niemiec na terenie kraju i za granicą, specjalnie w Holandii.

Wszelkie umowy, dotyczące współdziałania wielkich trustów na zawsze otaczane ścisłą tajemnicą, zwłaszcza umowy zbrojeniowe. Nie mniej jednak niektóre szczegóły nie zawsze dadzą utrzymać się w ukryciu. Znając system współpracy i wynikające z niej zazębianie się interesów, można z całą pewnością stwierdzić, że stosunki Vickersa z Pintschem nie ograniczały się tylko do współpracy na terenie Niemiec. Firma Vickers ma na terenie Hiszpanii swoją filię, zajmującą się budową okrętów. Na terenie Hiszpanii działa zresztą również i angielski trust chemiczny, który do spółki z I. G. Farbenindustrie prowadzi zakłady materiałów wybuchowych »Union«. Działa tam również kilka angielskich towarzystw eksploatujących rudę żelazną.

Słynne kopalnie rudy żelaznej w Salamance koło Bilbao są eksploatowane przez kapitał angielski na podstawie umowy z gen. Franco z lipca 1937 r. Ten fakt miał duże znaczenie przy pamiętnej nieinterwencji mocarstw zachodnich, która umożliwiła gen. Franco zwycięstwo nad prawowitym rządem hiszpańskim.

W świetle tych faktów zrozumiałym staje się opór czynników finansowych angielskich przeciw wznowionym po ostatniej wojnie dążeniom do likwidacji faszyzmu hiszpańskiego. Również zrozumiałą staje się obrona przemysłu niemieckiego i dążenie do jego odbudowy. W przemyśle tym bowiem są zainteresowane bezpośrednio kapitały angielskie.

Należy pamiętać, że kredyty udzielone Niemcom przez Anglię wyniosły w okresie od 1924 r. do 1939 r. sumę 10 miliardów rm., nie licząc olbrzymich inwestycji, włożonych w przemysł niemiecki.

W roku 1939 organ francuskiej lewicy radykalnej „La Republique" ogłosił dane, dotyczące zbrojeń niemieckich przy pomocy kapitałów zagranicznych. Najwięcej inwestował kapitał holenderski, a mianowicie: firma Scheepswert van P. Smith jun., należąca do koncernu b-ci Beuningen, pozostawała w ścisłym kontakcie z trustem Siderius i Kruppem; f-ma Muinck Keiser produkowała działa polowe i armaty okrętowe. Przez Siderusa i Pintscha kontrolowana była Nederlandsche Maschinen en Apparatenfabrik, produkująca karabiny maszynowe, pociski torpedowe i t. p.

W dalszym ciągu „La Republique" wymieniła Szwajcarię, gdzie w fabrykach zbrojeniowych działających na rzecz Niemiec, Siderius miał również duże wpływy. Trzecim z kolei państwem była Szwecja, gdzie Krupp miał duży udział i wpływ w fabrykach Bofors.

Wszystkie te przedsiębiorstwa dozbrajały Niemcy hitlerowskie, umożliwiając Hitlerowi przygotowanie masowej rzezi.

Dziś obrona przemysłu niemieckiego, prowadzona energicznie przez kapitały międzynarodowe wykazuje, że więź międzynarodowych rekinów kapitalistycznych nie osłabła. Zbrodnicze czynniki usiłują przygotować drugą wojnę.

O tym muszą pamiętać narody pragnące pokoju.

Póki prywatne kapitały nie zostaną całkowicie zlikwidowane, póki będą istniały Vickersy, Schneider, Creusoty itp., nie możemy być pewni przyszłości

Jerzy Gero

Pierwszy konsulat amerykański w Niemczech

Monachium (PAP). Pierwszy amerykański konsulat w Niemczech zostanie otwarty w Monachium. Konsul generalny Stanów Zjednoczonych będzie załatwiał sprawy obywateli amerykańskich, oraz będzie przyjmował zgłoszenia na wizy wjazdowe do Stanów Zjednoczonych tych cudzoziemców oraz do (displaced persons), którzy będą posiadali ku temu odpowiednie podstawy, jednak w granicach obowiązującej kwoty emigracyjnej. Od Niemców podania o wizy do Ameryki w zasadzie nie będą przyjmowane.

Aresztowanie „demokratów" w Berlinie

Berlin (PAP). W okresie wielkiego szumu dokoła nowej ustawy o denazyfikacji nie bez pikanterii jest wiadomość o aresztowaniu dwóch czynnych hitlerowców landrata Tantzena oraz wysokiego urzędnika dawnego ministerstwa propagandy Stephana, którzy organizowali ostatnio nową partię polityczną na terenie Berlina, a mianowicie „Demokratische Union". Byli oni już dość daleko zaawansowani w swej działalności „demokratycznej" i dopiero doniesienie, które wpłynęło do władz brytyjskich, położyło kres ich aktywności.

UNRRA pomoże Austrii

Londyn (PAP). Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że UNRRA rozpocznie w najbliższym czasie akcję pomocy dla Austrii.

Ochrona ziemiopłodów

Warszawa (PAP). Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zleciło Izbom Rolniczym w Sopocie, Poznaniu, Warszawie, Katowicach i Krakowie przeprowadzenie w terminie do 15. IV. r. b. kontroli magazynów, elewatorów, składów, spichrzów i innych miejsc przechowywania i przerobu ziemiopłodów.

Celem kontroli jest stwierdzenie stanu zdrowotności poszczególnych partii ziemiopłodów oraz ustalenie ich pochodzenia.

W wypadku stwierdzenia schorzenia Inspektorzy [illegible] Roślin oraz Inspektorzy poszczególnych Stacyj Ochrony Roślin ustalą rodzaj schorzenia lub prześlą próbkę do zbadania Państwowemu Instytutowi Naukowemu Gospodarstwa Wiejskiego — Wydz. Ochrony Roślin w Puławach.

W razie stwierdzenia obecności szkodników na roślinach importowanych, wstrzymane zostanie wydawanie ziemiopłodów tak nasiennych, jak i konsumcyjnych, celem poddania ziemiopłodów dezynsekcji.

Tylko najbliżsi krewni mogą dziedziczyć

Warszawa (SAP). W Ministerstwie Sprawiedliwości odbyło się posiedzenie Komisji Opiniodawczej w sprawie projektu prawa spadkowego. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele partii politycznych, związków zawodowych, organizacyj społecznych, świata prawniczego i prasy.

Projekt omówiony został przez Naczelnika Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Ustawodawczym Ministerstwa Sprawiedliwości, ob. Seweryna Szera, oraz radcę departamentu, sędziego Lielskiego.

Projekt nowego prawa spadkowego ogranicza znacznie krąg osób, powołanych do dziedziczenia ustawowego, redukując go do najbliższych krewnych.

Spadek bezdziedziczny przechodzi na własność gminy lub skarbu Państwa. Nad projektem toczyła się ożywiona dyskusja.

Akcja wczasów robotniczych

Łódź (PAP). Na terenie Dolnego Śląska znajdują się dwie centrale wczasów robotniczych zorganizowane przez centralny zarząd przemysłu włókienniczego. Jedna centrala mieści się w Jeleniej Górze i dysponuje miejscowościami kuracyjnymi: Karpacz, Bierutownice i Pisarzewiec Górny; druga w Dusznikach Zdroju i dysponuje miejscowościami: Kudowa, Puszczyków i Duszniki-Zdrój. Leczy się tu choroby nerek oraz przemiany materii. Ogólem centrale dysponują 1000 łóżek. Przy pensjonatach, gdzie odpoczywają urlopujący robotnicy, organizowane są świetlice, gdzie odbywają się imprezy rozrywkowe i artystyczne.

Ilość ośrodków odpoczynkowych i leczniczych musi jednak ulec znacznemu zwiększeniu. Czynione są przygotowania zorganizowania akcji wczasów w okolicach Sopotu. W tym celu mają być wykorzystane po odpowiednim ich przystosowaniu znajdujące się tam baraki poniemieckie.

Radziecki Czerwony Krzyż pomaga w walce z epidemią w Polsce

Warszawa (PAP) Dnia 2 bm. na dworcu wileńskim w Warszawie odbyło się uroczyste przywitanie ekipy rosyjskiego Czerwonego Krzyża.

Gości radzieckich powitał naczelny nadzwyczajny komisarz dla walki z epidemią dr. A. M. Klingberg, podkreślając wdzięczność za pomoc, jaką Związek Radziecki niejednokrotnie okazał społeczeństwu polskiemu w pracy nad podniesieniem stanu zdrowotnego i sanitarnego.

Następnie szef sanitarnej ekipy radzieckiej dr. Fiodor Krawczenko nakreślił w krótkich słowach plan [illegible] swojej ekipy, która pracować [illegible] w Polsce nad zwalczeniem epidemii na terenach zagrożonych.

W skład ekipy wchodzi 10 grup dezynfekcyjnych, 13-osobowych z dwoma lekarzami — epidemologiem i wenerologiem, felczerzy i pielęgniarki. Ekipa posiada kompletny sprzęt sanitarny.

Grupy dezyfekcyjne ze stałymi punktami w miastach wojewódzkich pracować będą w ścisłym porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia na terenie powiatów zagrożonych: Gdańska, Pomorza, Poznania, Katowic, Krakowa, Wrocławia i na Mazurach.

Zaopatrzenie w leki, materiały opatrunkowe i sprzęt sanitarny ekipa ma zapewnione przez Radziecki Czerwony Krzyż.

Repatriacja Polaków z Jugosławii

Warszawa (PAP). Jak wynika z otrzymanych w Warszawie telegraficznych wiadomości z Jugosławii, wyjechał z tamtąd dnia 28 marca pierwszy transport repatriacyjny, wiozący do kraju tamtejszych Polaków, którzy rekrutują się z elementu osadniczego, przybyłego do Bośni przed półwiekiem z Małopolski.

Pociąg, który ma przekroczyć granicę polską około 4 kwietnia, jest pierwszym, przewidzianym w ramach masowej akcji repatriacyjnej.

Rzeczy ciekawe

Znaczenie fotografii przestrzennej dla odbudowy

Jednym z ciekawych zastosowań fotografiki jest t. zw. stereofotogrametria. Wszyscy znają fotografię plastyczną, która ma zastosowanie w fotoplastikonie. Dzięki wykonywaniu zdjęć fotograficznych, odpowiadających sobie wzajemnie tak, jak obrazy widziane przez oko lewe i prawe i równoczesne oglądanie obu tych zdjęć, to jest zdjęcia prawego okiem prawym a zdjęcia lewego okiem lewym, otrzymuje się, jak wiadomo, wrażenie przestrzennego rozmieszczenia przedmiotów. Dzięki temu patrząc na obraz w fotoplastikonie mamy wrażenie, jak gdybyśmy oglądali go w rzeczywistości. Widzimy go plastycznie i namacalnie. To stare odkrycie zastosowane obecnie dla fotografii pomiarowej, a mianowicie ze zdjęć uzyskanych w powyższy sposób można otrzymać dokładne wymiary fotografowanego przedmiotu i wykonywać nawet techniczne rysunki.

Oddaje to bardzo znaczne usługi przy odnawianiu zniszczonych zabytków sztuki i architektury. Wystarczy mianowicie nieraz zrobić dokładne pomiary jednej części danego budynku, aby już w pracowni zrekonstruować rysunkowo pozostałe części tegoż budynku. Rzecz w tym jednak, że nie zawsze dostępne są dla pomiarów ocalałe resztki gmachu. Stwarza to dodatkowe trudności dla restauratorów. Otóż trudności te z łatwością dają się usunąć przez zastosowanie wyżej wspomnianej fotografii przestrzennej dla celów pomiarowych, czyli t. zw. stereofotogrametrii. Zagranicą stosują już w znacznej mierze od dawna stereofotogrametrię dla tych celów. Odda ona wielkie usługi także i przy odbudowie naszych zniszczonych miast, a szczególnie zabytków warszawskich.

J. A.

Plotki o odbiornikach radiowych

Warszawa (PAP). W różnych punktach kraju rozpuszczane są plotki o zamierzonej przez władze konfiskacie odbiorników radiowych.

Szeptana propaganda próbuje skłonić radioabonentów do zrezygnowania z legalnego słuchania radia i ukrycia odbiorników.

Na skutek tej akcji, która ogniskowała się początkowo w Białostockim, zaczęły mnożyć się wypadki wycofywania odbiorników z rejestracji. Akcja ta w dalszym ciągu przybiera na sile i przenosi się na inne tereny.

Rzecz prosta wszystkie rozsiewane pogłoski są fałszywe. Przeciwnie, w chwili obecnej trwają intensywne prace nad przyśpieszeniem radiofonizacji kraju wszelkimi dostępnymi środkami. Cel rozsiewanych plotek wydaje się tylko jeden: pozbawić ludność przede wszystkim dalszych okolic, kontaktów z ośrodkami naszej informacji i kultury.

B. więzień Oświęcimia zamordowany

Katowice (PAP). W Katowicach na ul. Zabrskiej zamordowany został skrytobójczo 30-letni Aron Milgrom, b. więzień obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

W manifestacyjnym pogrzebie w Katowicach wzięli udział przedstawiciele władz miejskich, partii politycznych, delegacji komitetów żydowskich z całego województwa śląsko-dąbrowskiego oraz przedstawiciele młodzieży żydowskiej z pocztami sztandarowymi.

W szeregu przemówień podkreślono, że od kuli skrytobójcy, hołdującego zasadom ponurego rasizmu i antysemityzmu zginął człowiek, który przeszedł piekło obozu oświęcimskiego.

Przemówienia wygłosili m. in. wiceprezydent Katowic ob. Ludyga i przewodniczący wojewódzkiego komitetu żydowskiego mgr. Rosial.

W czasie składania zwłok zamordowanego do mogiły, oddana została salwa honorowa.

DZIŚ W TEATRACH:

Teatr Miejski im. Juliusza Słowackiego: O godz. 18.30 „Skiz".

Teatr Stary. — Duża Sala. Godz. 18.30 [illegible].

— Mała Sala. — Godz. [illegible] „Pasażer bez bagażu" Jana Anouilh'a.

Teatr Powszechny im. Żołnierza Polskiego: godz. 18.15 „Dwa Teatry" z K. Adwentowiczem.

Teatr Kameralny TUR-u. Godz. 19-ta: „Muzyka na ulicy" komedia P. Szmrka z muzyką A. Lenczowskiego.

—O—

FILHARMONIA KU CZCI SZYMANOWSKIEGO

W piątek, w rocznicę śmierci Karola Szymanowskiego, odbędzie się w Filharmonii Koncert, poświęcony wielkiemu polskiemu kompozytorowi. Słowo wstępne wygłosi red. Jerzy Waldorf, następnie zostanie odegrane Epitaphium Tadeusza Szeligowskiego, które autor napisał pod wrażeniem zgonu Artysty. I Koncert skrzypcowy Karola Szymanowskiego odegra Eug. Umińska, który to koncert w jej interpretacji brzmi pełnią swych niezwykłych walorów muzycznych.

Nad natchnionym arcydziełem polskiej muzyki religijnej „Stabat Mater", od paru miesięcy pracuje z gorliwością i skupieniem Chór Państwowej Filharmonii w pełnym zrozumieniu swej trudnej i odpowiedzialnej roli. Jedną z części „Stabat Mater" odśpiewa chór sam bez orkiestry. Partie solowe wykonają: A. Szlemińska (sopran), Hrabi-Szalkiewicz (alt), A. Wolak (baryton). Uroczysty Koncert poprowadzi główny dyrygent Państwowej Filharmonii, prof. W. Bierdiajew.

Bilety do nabycia w biurze Filharmonii, Zwierzyniecka 1, II piętro oraz w Orbisie w godz. 10—14.

—O—

JUŻ JUTRO PREMIERA „ICH DWÓCH"

L. Próchnicka, E. Jaworska, T. Burnatowicz, J. Ziejewski, K. Sembert i A. Żukowski kończą — pod kierunkiem reżyserskim Józefa Karbowskiego — przygotowania do intrygującej premiery komedii: B. Niewiarowicza p. t. „Ich dwóch", w Teatrze Miejskim im. J. Słowackiego. Ta nowość wprowadzi w repertuar scen krakowskich znaczne odprężenie po sztukach psychologicznych, historycznych itp., da jej nieskrępowany, wartki potok humoru, dowcipnych sytuacji i satyrycznych naświetleń aktualnych problemów. Szczerą radość, jaką odczuwali ludzie powracający z obozów koncentracyjnych na wolność przejawia się w postaciach bohaterów tej sztuki, dwu byłych „obozowiczach". U[illegible] dzielić się ona powinna też tym wszystkim, którzy łakną beztroskiej zabawy.

—O()O—

„PASAŻER BEZ BAGAŻU" W STARYM TEATRZE

We środę, dnia 3 kwietnia, o godz. 18.30, odbędzie się na małej sali Starego Teatru premiera „Pasażera bez bagażu" Jana Anouilh'a, świetnego [illegible] Janusz Warnecki, który [illegible] w roli tytułowej. Poza [illegible] biorą udział: M. Dulęba, H. Zaborska, I. Martynowska, J. Kossocka, B. Leszl, [illegible] Ciecierski, E. Fulde i inni.

Dekoracje Jana Kosińskiego. Premiera [illegible] w poniedziałek, 8 kwietnia. Od wtorku 9 kwietnia, na dużej sali Starego [illegible] o godz. 18.45, grana będzie „Droga do świata" B. Pesiowskiego na zmianę [illegible] B. Conners'a.

TO SAMO DLA DZIECI W LONDYNIE I KRAKOWIE

Obecnie kino londyńskie „New [illegible]" wyświetla film kolorowy Walt Disney'a p. t. Pinokio.

Jest to wspaniała bajka Collodi'ego o losach chłopczyka [illegible] drewna. Równocześnie teatr krakowski RTPD Wesoła Gromadka wystawia tę samą bajkę. [illegible] miał sposobność zobaczenia [illegible] polskim opracowaniu Aleksandra [illegible] — muzykę i tekst piosenek ułożyła Anda Kitschman. — Są to [illegible], które będą śpiewali wszyscy. — [illegible] — Ireny Michalczyk. Dekoracje — [illegible] i utalentowanych malarzy: A. [illegible] i A. Cybulskiego. Całość wykona zespół teatru RTPD — [illegible]. Premiera dnia 7 kwietnia w Scali, godz. [illegible]

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

„Świt" — BELLA DONNA, film produkcji angielskiej

„Wolność" — WALKA O KOBIETĘ, film produkcji francuskiej.

„Gdańsk" — PARADA SPORTOWA".

„Scala" i „Wanda" — WIĘZIENIE BEZ KRAT, film produkcji francuskiej

„Warszawa" — OJCOWIE I DZIECI.

„Apollo" i „Sztuka" — SZARY LORD, film produkcji angielskiej.

„Uciecha" — RENA, film produkcji polskiej.

Początek programów 15, 17, 19 kina: Scala, Sztuka, Wolność: godz. 14.30, 16.30, 18.30: Świt, Gdańsk, Wanda, Warszawa, Apollo, Uciecha.

Przedsprzedaż biletów: Kraków, Wiślna 3, od 9—11.30 na dzień bieżący, od 13—16 na dzień następny

KOMUNIKATY

Urząd Informacji i Propagandy woj. krakowskiego zawiadamia wszystkich kierowników świetlic przy krakowskich zakładach pracy, że w dniu 5 kwietnia, o godz. 9-ej, odbędzie się odprawa kierowników świetlic w Domu Kultury przy ul. Dunajewskiego 1.

Obecność obowiązkowa

ODCZYTY

W czwartek, dn. 4 kwietnia br., o godz. 18-ej w sali Związków Zawodowych, Rynek Gł. 34, I p. front — Redaktor Karol Gryca-Śmiłowski wygłosi staraniem Pol. Zw. Myśli Wolnej, odczyt p. t. „Bracia Polscy (Arianie i Unitarianie)", poświęcony wznowieniu tego wielkiego, humanistycznego ruchu religijnego również w Polsce.

Prelegent wyjaśni również tezy wznawiającego w Polsce działalność Kościoła Braci Polskich. Wstęp wolny!

KURSY ADMINISTRACYJNO-HANDLOWE

Związek Walki Młodych ogłasza bezpłatne koedukacyjne Kursy Administracyjno-Handlowe dla młodzieży i dorosłych, zatwierdzone przez Kuratorium Okręgu Szk. Krakowskiego. W programie między innymi: Księgowość, Maszynopisanie, Język angielski. Wymagane ukończenie szkoły powszechnej. Wykładają profesorowie szkół średnich. Nauka odbywa się w godzinach wieczornych. Wpisy przyjmuje i wszelkich informacyj udziela od godz. 9—17 sekretariat Związku Walki Młodych, Al. Słowackiego 48, II p., tel. 566-28, 546-48 do dnia 10 kwietnia 1946 r.

PORANEK DIALOGÓW

Forma dialogu pozwala na szczególnie ostre i wyraziste ujęcie wszystkich odcieni myśli, ich przeciwstawień i zespoleń. Jan Parandowski włada tą formą jak mało kto w Polsce. Dlatego ogromne zainteresowanie wzbudził Poranek Dialogów tego świetnego pisarza. Poranek ten odbędzie się w Starym Teatrze w niedzielę, dnia 7.IV. o godzinie 12-ej. W Poranku biorą udział: Jan Ciecierski, Eugeniusz Fulde, Bolesław [illegible], Władysław Sheybal i Janusz Warnecki. Opracowanie sceniczne: Haliny Gallowej i Janusza Warneckiego. Słowo wstępne i objaśnienia wypowie sam autor.

KATALOG STRAT KULTURY POLSKIEJ W JĘZYKU POLSKIM

Nadeszła do Warszawy część nakładu dzieła wydanego w Londynie w języku angielskim pt. „Cultural Losses of Poland", „Katalog strat kultury polskiej pod okupacją niemiecką w latach 1939—1944".

Materiały do tej pracy zebrane zostały i opracowane w czasie okupacji w Warszawie pod kierunkiem prof. Borowego przez grono uczonych m. in. rektora Pieńkowskiego, prof. Zawadzkiego, dyr. Lorentza, dyr. Grycza, dyr. Suchodolskiego.

W Londynie przygotował materiały te do druku dr K. Estreicher, obecnie delegat Ministerstwa Kultury i Sztuki do spraw rewindykacji polskiego mienia kulturalnego.

Dlaczego nie spławia się węgla?

9.000 ton miesięcznie -- to nie bagatela!

Kto przed wojną jeździł latem do Tyńca czy na Bielany, żeby przy niedzieli wytchnąć świeżym powietrzem, pamięta zapewne ciągnące Wisłą długie, niezgrabne galary, wypełnione czarnym węglem śląskim. Kto zaś zainteresował się ekonomiczną stroną tego codziennego widoku, dowiadywał się, że spław węgla Wisłą lepiej się opłaca niż transport koleją.

Dziś mimo że wiosenne słońce już silniej przygrzewa, mimo że Wisła płynie spokojnie i pływają po niej od czasu do czasu statki, nigdy nie zobaczymy flisackiej barki węglowej. Powodem tego nie są jednak zniszczenia wojenne — barki stoją po przystaniach i murszeją ku rozpaczy swoich właścicieli. Właściciele bowiem nie jeżdżą. Nie jeżdżą i nic w tym dziwnego — nie mogą jeździć, bo warunki płacy są zupełnie głodowe. Wojewódzki Urząd Aprowizacji i Handlu ustalił taryfę 2 zł od tonokilometra. Przy taryfie tej średni miesięczny zarobek flisaka wynosi 1.800 zł. Biorąc pod uwagę, że flisak zajęty jest w czasie spławiania dzień i noc, że żywi się zabranymi ze sobą produktami, że nad wodą musi się dobrze odżywiać, oba zaś te momenty podwyższają znacznie koszty utrzymania — biorąc to pod uwagę jasne jest, że przy takich zarobkach nie mogą się flisacy podjąć przewozu. Z drugiej strony nie mogą oni uzyskać u firm wyższej opłaty za swoją pracę, gdyż przy taryfie 2 zł koszt przewozu tony węgla wynosi 170 zł, podczas gdy kolej pobiera 40 zł za transport tony.

Jakie jest z tego wyjście? Flisacy muszą oczywiście otrzymać odpowiednie warunki — Związek Zawodowy Flisaków żąda podwyższenia taryfy do zł 3.40 za tono-kilometr. Przy takiej taryfie zarabialiby oni 3.500 zł miesięcznie, co stanowi już pewne minimum egzystencji.

Przy takiej opłacie koszt przewozu wzrasta jednak do 270 zł za tonę. Oczywiście o konkurencji z koleją nie ma mowy. Może ktoś opuściłby wobec tego ręce i zrezygnowałby z transportu rzecznego. Czynniki miarodajne w sprawach zaopatrzenia zdaje się nie opuszczały rąk, ponieważ w ogóle tą sprawą nie zajęły się. A trzeba wziąć pod uwagę, że możliwości transportu rzecznego sięgają 9.000 ton miesięcznie. Przy obecnym przeciążeniu kolei, uruchomienie tego środka przewozu spowodowałoby znaczną poprawę ogólnej sytuacji transportowej. Z punktu więc widzenia interesu Państwa, zaniedbanie możliwości przewiezienia 9.000 ton, gdyż spław Wisłą mógłby zacząć się już miesiąc temu, jest karygodnym niedbalstwem.

Z drugiej strony wyższe koszty przewozu nie mogą się odbić na odbiorcach, na masach pracujących. Jednak przy dokładnej rewizji obecnego systemu handlu węglem dałoby się bezsprzecznie osiągnąć amortyzację nadwyżki kosztów transportu przez obniżkę innych kosztów.

Dlaczego np. za przewóz koleją z kopalni do galarów płaci się 50 zł od tony, podczas gdy przed wojną przewóz był bezpłatny? Dlaczego węgiel kosztuje w hurcie 800 zł a w detalu 1.600 zł?

Rozwiązanie napewno się znajdzie, musi się zresztą znaleźć. Możliwość przewozu 9.0000 ton miesięcznie nie może się marnować. Czynniki kompetentne Aprowizacji i Transportu winny wraz ze Związkami Zawodowymi zająć się energicznie tą sprawą. (r.)

Jak Kraków przyjmie ołtarz Wita Stwosza

We wtorek o godz. 12-tej w Zarządzie Miejskim odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta Miasta, posiedzenie organizacyjne Komitetu Obywatelskiego przyjęcia ołtarza Mariackiego Wita Stwosza, w którym udział wzięli m. in. wiceprez. Krakowa Tor, nacz. Woj. Wydz. Kultury i Sztuki M. Wejman, konserwator krakowski dr. J. Dalkiewicz, rektor U. J. prof. dr Lehr-Spławiński, profesorowie J. Dąbrowski, Mole, w imieniu kardynała Sapiehy ks. kanclerz Mazanek, archiprezbiter kościoła Mariackiego ks. F. Machay, nacz. Miejsk. Wydz. Oświaty, Kultury i Sztuki dr Herget, liczni przedstawiciele świata nauki, sztuki oraz Wojska.

Po zagajeniu przez przewodniczącego komitetu tow. Wolasa zabrał głos dr Dobrzycki, który zreferował projekt programu uroczystości powitalnych.

Jak już donosiliśmy wczoraj, w dn. 7 bm. wyjedzie z Norymbergii transport z ładunkiem 130 skrzyń zawierających ok. 2.000 części ołtarza Wita Stwosza. Przewóz nastąpi koleją, prawdopodobnie przez Czechosłowację. Wraz z transportem powróci specjalny delegat Ministerstwa Kultury i Sztuki dr Karol Estreicher, któremu towarzyszyć będzie grupa 5—10 oficerów armii amerykańskiej. Na granicy polskiej powita amerykańskich gości Minister Kultury i Sztuki lub jego zastępca i przejmie pod opiekę rządu R. P.

Na dalszej trasie przejazdu przewidziane są w większych miastach manifestacje powitalne na dworcach, których organizacją oraz ozdobieniem samego transportu flagami i [illegible] się Ministerstwo Informacji i Propagandy przez podległe mu urzędy.

Na dworcu w Krakowie powita oficerów amerykańskich delegacja Komitetu i konserwator wojewódzki, poczym oficerowie odjadą do przygotowanych kwater. Z kolei nastąpi wyładowanie skrzyń z rzeźbami i przewóz samochodami do Państwowej Pracowni Konserwatorskiej na Wawelu po ew. symbolicznym złożeniu ich w kościele Mariackim. Pracownia ta zajmie się całokształtem prac renowacyjnych.

W dniu właściwych uroczystości powitalnych w sali „Hołdu Pruskiego" w Muzeum Narodowym w Sukiennicach nastąpi przekazanie ołtarza przez Rząd R. P. kościołowi Mariackiemu. W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele Rządu, Komitet Obywatelski, grupa oficerów i zaproszeni goście.

Protektorat nad Komitetem Honorowym objął Prezydent KRN Bolesław Bierut, który przypuszczalnie zaszczyci uroczystości swoją obecnością. Komitet Honorowy stanowią: Marszałek Żymierski, Minister Kultury i Sztuki Kowalski, Min. Inf. i Propagandy tow. Matuszewski, Min. Spr. Zagr. Rzymowski, Min. Oświaty Wycech, Wojewoda krakowski tow. Pasenkiewicz, kardynałowie Hlond i Sapieha.

Następnie odbędzie się w kościele Mariackim solenne nabożeństwo dziękczynne.

Goście amerykańscy w czasie pobytu w Krakowie zwiedzą zabytki miasta pod kierunkiem fachowych przewodników.

Związek Gospodarczy Miast Morskich Polski

Gdańsk (PAP). Dnia 28 marca 1946 r. w siedzibie delegatury rządu dla spraw wybrzeża w Gdańsku, pod przewodnictwem ob. ministra inż. E. Kwiatkowskiego odbyło się posiedzenie organizacyjne Związku Gospodarczego Miast Morskich (Z. G. M. M.). Postanowiono powołać do życia zgodnie z opinią prezydium KRN, dnia 8 marca br. komitet organizacyjny Związku Gspodarczego Miast Morskich Polski z siedzibą w mieście Gdańsku. Zadaniem komitetu organizacyjnego będzie przygotowanie podstawy prawnej dla działalności Z. G. M. M. w Polsce. Związek będzie miał za cel związać nowe wybrzeże w jednolitą całość, stworzyć na całym wybrzeżu dogodne warunki egzystencji dla ludności miast nadmorskich i portów, współdziałać w pracy, wiążącej całe społeczeństwo polskie z morzem, reprezentować i opiniować wobec państwa program odbudowy i zabudowy miast i osiedli na wybrzeżu.

Likwidacja bandy NSZ na Śląsku

Katowice (SAP). W Ząbkowicach funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa dokonali obławy na grasującą bandę NSZ. Usaczono ją w mieszkaniu Edwarda Nanusia. Składała się ona z 40 osób. Bandyci przywitali milicjantów strzałami, wobec czego funkcjonariusze MO i UB użyli broni. Pod ogniem padł zastępca herszta Musiałek, a ponadto dwóch innych zostało rannych. Dwóch dalszych NSZ-wców aresztowano.

Władze stwierdziły, że banda ta dokonała napadów na posterunki Milicji i inne instytucje społeczne.

20 maja światowa konf. żywnościowa

Waszyngton (SAP). Oficjalnie podano do wiadomości, że międzynarodowa konferencja ministrów aprowizacji Narodów Zjednoczonych z przedstawicielami UNRRA i mieszanym komitetem żywnościowym zbierze się w Waszyngtonie w celu przedyskutowania [illegible] zagadnień żywnościowych w dniu 20 maja.

Konferencja ta będzie miała duże znaczenie dla Polski z powodu spodziewanej dyskusji nad sprawozdaniem prez. Hoovera dotyczącym położenia żywnościowego w krajach Europy.

Baraki poniemieckie na cele odbudowy

Warszawa (SAP). Ministerstwo Odbudowy przydziela baraki z poniemieckich obozów koncentracyjnych dla wsi i miasteczek. Dotychczas przejęto okrągło 1.300 baraków, co stanowi ok. 14.000 izb mieszkalnych. Każda izba ma średnio 20 m. kw. powierzchni.

Do miejsca przeznaczenia dotarło 5.300 izb, głównie dla pasa wielkich zniszczeń wojennych w województwie kieleckim. Do 15 marca oddano do użytku 1.300 izb, a 500 znajduje się w stanie wykańczania.

Plan przewiduje dostarczenie w roku bieżącym 20.000 izb t. zn. 400.000 m. kw. powierzchni mieszkalnej dla pasa wielkich zniszczeń wojennych. W program ten włączono także odbudowę szkół i budynków publicznych.

Więzienie i grzywny za bimber

Nieraz już słyszeliśmy o wypadkach zatrucia bimbrem. Miłośnicy „wody ognistej" wolą też przeważnie poczciwą monopolkę. Nie zraża to jednak różnego rodzaju domorosłych przemysłowców, którzy zabawiają się w konkurencję z PMS. Produkują, produkują i..., oto rezultat:

Marian Adamski z Bęczarki (pow. Myślenice) został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie za pędzenie bimbru na 8 miesięcy więzienia i 10.000 zł. grzywny.

A[illegible] Dziedzic i Stefania Kuł[illegible] Duchackiej, za nabycie i [illegible]wanie 3 litrów bimbru [illegible] zostały na kary po 1 miesiąc[illegible]enia i po 50.000 zł. grzywny, [illegible] w razie nieściągalności [illegible] zamienia się je na dalszy [illegible] 100 dni. (r)

Pomnik ofiar bestialstwa hitlerowskiego przy ulicy Szerokiej

Ulica Szeroka jest znana ogółowi obywateli m. Krakowa z tak zwanej „tandety", jak również w czasie okupacji z męczeńskiej śmierci 30 zamordowanych Polaków przez zbirów niemieckich.

Pragnąc uczcić to miejsce kaźni, zawiązane od paru miesięcy Stowarzyszenie Drobnych Kupców z ulicy Szerokiej wyłoniło Komitet Budowy Pomnika z łaskawym przyjęciem miejsca honorowego ob. wiceprezydenta m. Krakowa, inż. Torem, ks. prob. Grabiszewskim, insp. placów targowych ob. Wyszkowskim i członków Stowarzyszenia.

Dobrowolne datki od członków, jak również imprezy urządzone na ten cel dały kwotę dotychczas 115.041 zł, która to suma została zdeponowana w Miejskiej Kasie Komunalnej m. Krakowa aż do rozpoczęcia budowy, co nastąpi w najbliższym czasie.

Dalsze dobrowolne datki przyjmuje Stowarzyszenie Drobnych Kupców w lokalu przy ul. Miodowej nr 32, m. 6, w czasie od godz. 14—16.

Polska otrzymała narybek węgorza z Anglii

Olsztyn (PAP). W dniu 9 kwietnia wyjedzie z Olsztyna do Gdyni ekipa fachowców rybackich po odbiór narybku węgorza, przeznaczonego do zarybienia jezior. Jeziora mazurskie od 6 lat nie były zarybiane tym wartościowym gatunkiem ryb.

W wyniku starań Ministerstw Ziem Odzyskanych, Żeglugi oraz Aprowizacji i Handlu, Polska otrzymała z angielskiej stacji połowu węgorza na rzece Sever 1 i pół miliona sztuk narybku węgorza szklistego t. zw. monte.

Narybkiem obdzielone zostaną województwa: Pomorskie, Gdańskie, Poznańskie, Bydgoskie i Mazurskie.

Rozdzielnik pomiędzy województwa zostanie sporządzony na wybrzeżu, po ustaleniu procentu ubytku narybku. Narybek przeznaczony dla województwa mazurskiego zostanie natychmiast wprowadzony do dużych zbiorników przepływowych, jakie tworzą jeziora Śniardwy, Tałty, Darkiejmy, Dopakie, Mamry, Kisajno, Roś, Bełdańskie i Hynskie, połączone siecią kanałów, cieśnin i rzek.

Aresztowanie defraudanta

Warszawa (PAP). Biuro Kontroli przy Prezydium KRN komunikuje, że na podstawie przeprowadzonej kontroli stwierdzono milionowe nadużycia popełnione przez Mieczysława Żerańskiego, delegata do Akcji Pomocy dla zniszczonych powiatów województwa kieleckiego. Na wniosek Biura Kontroli Żerański został przed kilkoma miesiącami aresztowany, lecz udało mu się zbiec i przez pewien czas ukrywał się pod fałszywym nazwiskiem. Obecnie Żerański został przez Prokuraturę Sądu Okręgowego w Warszawie odszukany i ponownie aresztowany w Zakopanem, a następnie pod specjalnym konwojem Biura Kontroli przy Prezydium KRN — odtransportowany do Warszawy.

Przy Żerańskim znaleziono kosztowności, złoto i obce waluty wartości ok. 6 milionów zł., które stanowią dostateczne zabezpieczenie strat Skarbu Państwa.

Sprawę przeciwko Żerańskiemu przekazano Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami. — Prowadzi ją Prokuratura Sądu Okręgowego w Warszawie.

Gimnazjum leśne w Limanowej

Limanowa (PAP). Powołane w Limanowej z inicjatywy społeczeństwa, a utrzymywane przez ministerstwo Gimnazjum Leśne, kształci 76 słuchaczy, dając teoretyczne przygotowanie dla przyszłych pracowników administracji leśnej. Gimnazjum ma 2 klasy: do jednej o 3-letnim programie nauczania [illegible] po ukończeniu 7 klas szkoły powszechnej, druga, o skróconym dwuletnim czasie trwania — przyjmuje po drugiej lub pierwszej kl. gimnazjalnej. Przy szkole istnieje internat. Nauka jest bezpłatna. Doskonałym ośrodkiem kształcenia leśnego jest zamek w Nawojowej. Obecnie odbywa się tam kurs dla gajowych, który rozpoczął się jeszcze z końcem stycznia. (Uruchomiono kurs dla pomocniczego personelu leśnego. Z początkiem maja rozpoczyna się 5-cio miesięczny kurs dla leśniczych.

Kontredans personalny w wojewódzkim wydziale kultury i sztuki w Krakowie

„Dziennik Polski z dnia 31. III br. zamieścił krótką wzmiankę tej treści:

„Ob. Stanisław Sheybal, pełniący o[bowiązki] naczelnika Wydziału Kultury i Sztuki, objął kierownictwo [o]ddziału Plastyki w tymże Wydziale".

Zmiany w obsadzie personalnej wojewódzkiego wydziału kultury i sztuki w Krakowie stały się już nieomal przysłowiowe. Pomijam sprawę ciągłej fluktuacji referentów licznych działów pracy tego wydziału, [w]ymagałoby to bowiem osobnego omówienia, pomijam również sprawę [n]ieobsadzania przez szereg miesięcy [niek]tórych ważnych referatów (np. [referatu] kultury muzycznej), pragnę w tym artykule ograniczyć się tylko do kwestii kierownictwa wydziału, mającej niewątpliwie zasadnicze [znaczenie] dla wewnętrznego zorganizowania pracy wydziału. Trudno [sobie] wyobrazić, ażeby jakiś wydział obejmujący zakresem swojej [dzi]ałalności całe województwo, dzia[łający] w stolicy duchowej Polski, [pracował] naprawdę z pożytkiem, [skoro] od roku nie ma tam właściwie kierownika. Jest natomiast [ciągła] zmiana ludzi, pełniących obowiązki kierownika (p. o.), a ponadto [jest] nieznany na terenie innych urzędów wojewódzkich chaos kompetencyjny pomiędzy p. o. kierownictwem a specjalnym delegatem Ministerstwa Kultury. Specjalne delegatury zostały już oddawna zlikwidowane w innych działach administracji państwowej i to zawsze z korzyścią dla pracy danego urzędu, jedynie wydział kultury i sztuki ma specjalnego delegata, co, rzecz jasna, [je]szcze pogłębia kryzys wewnętrzny, [jaki] przeżywa ten wydział od samego początku swojego istnienia.

Ale idźmy po kolei. Po wyzwoleniu miasta przez Armię Czerwoną, stanowisko naczelnika wydziału objął sp. konserwator krakowski, Treter. Wybitny uczony i wielki znawca zagadnień konserwatorskich, ś. p. Treter zorientował się szybko, że nie podoła obowiązkom kierownika wydziału, który obejmuje tak liczne dziedziny kultury narodowej (teatr, malarstwo, muzyka, śpiew, zabytki sztuki plastycznej itd.) i zrezygnował z tego stanowiska, zachowując swoje dawne funkcje konserwatora. Po nim nikt nie objął tego stanowiska, wydział zostaje faktycznie bez kierownictwa, natomiast co jakiś czas referenci względnie kierownicy działu pełnią funkcje p. o. kierowników, oczywiście tylko formalnie.

W tej sytuacji Ministerstwo Kultury wydelegowało do Krakowa specjalnego delegata, b. kuratora lubelskiego Lewickiego. Człowiek to wysokiej kultury, dużej wiedzy, znany szerokim kołom demokratycznym jako ofiara reżymu sanacyjnego. Lewicki zabrał się energicznie do pracy, przygotował plan działalności i oto nagle z niewiadomych powodów (podobno z powodu zbyt wolnomyślicielskich przekonań) został odwołany i wysłany na emeryturę. Miejsce jego objął nowy, specjalny delegat z zawodu buchalter teatru, aktor i nauczyciel. Nie przygotowany do funkcji naczelnika wydziału kultury, a wobec nieuregulowanej sprawy kierownictwa i zakresu kompetencji delegata doprowadziła do pogłębienia i tak dostatecznie dużego chaosu. Wreszcie znudziła się ta zabawa pełniącemu ostatnio obowiązki kierownika Sheybalowi i jak podał „Dziennik Polski", podał się do dymisji, zatrzymując stanowisko kierownika działu plastyki.

Społeczeństwu krakowskiemu też znudził się ten kontredans personalny i domaga się od Ministerstwa zlikwidowania stanowiska specjalnego delegata i powołania, po roku, rzeczywistego naczelnika wydziału.

Adam Pawłowicz

Kronika Partii

„Społem" po roku pracy

W dniu 1 kwietnia b. r. odbyła się wielka uroczystość na terenie Spółdzielni „Społem" otwarcia świetlicy pracowników przy ul. Tomasza 43 oraz rocznica uruchomienia okręgu woj. krakowskiego.

Dla klasy pracującej nowa forma gospodarki społecznej, zmierzająca do przebudowania kraju od podstaw ma w dzisiejszej rzeczywistości ogromne znaczenie. Wymiana przeżytych form gospodarki kapitalistycznej na planową gospodarkę społeczną staje się celem dla świata pracy, który konsekwentnie dąży do budowy Polski socjalistycznej. Jedną z najważniejszych spółdzielni gospodarczo-spożywczych jest „Społem", obejmująca swą siecią cały obszar państwa Polskiego. „Społem" dźwiga na swych barkach ciężar aprowizacji całego kraju, bez jego pomocy nie można byłoby sobie wyobrazić rozwiązania problemu aprowizacji i ściągnięcia świadczeń rzeczowych.

To też uroczystość w „Społem" stała się świętem na terenie spółdzielczym w Krakowie. W święcie tym wziął udział Prezydent miasta Stefan Wolas, naczelnik woj. wydziału aprowizacji i handlu O. Fazlejew, prezes Związku Rewizyjnego spółdzielni Wójcicki, prezes rady nadzorczej ob. Packa, i z ramienia Miejskiego Komitetu P. P. S. I sekretarz tow Jan Rejman, dyrektor Społem tow. Hanryk Bałaban, oraz Przedstawiciele świata naukowego, propagandy i prasy.

Uroczystość zagaił przew. Rady Zakładowej ob. Płużak, udzielając głosu organizatorowi świetlicy Zi Ziółkowskiemu, który podkreślił znaczenie świetlicy na terenie „Społem". Imieniem dyrekcji przemówił dyr. tow. H. Bałaban, podkreślając znaczenie spółdzielczości w niepodległej Polsce. Przypomniał w swoim przemówieniu ciężki okres ubiegłego roku, gdzie pracownicy nie czekając na rozkazy zabrali się do odbudowy życia gospodarczego [...] przepojeni ideą spółdzielczą. Przedstawił w zwięzłych słowach owoce tego ciężkiego okresu powojennego. Podkreślił prężną organizację wszystkich okręgów, przeważnie okręgu krakowskiego. Przemówienie swoje zakończył apelem, aby wytężoną pracą stan ten nie tylko utrzymać, ale i rozszerzyć.

Z kolei przemówił Prezydent miasta Krakowa, nakreślając historię spółdzielczości, której rozwój zapewnia ustrój demokratyczny naszego państwa.

Imieniem P P. S. przemawiał tow. Rejman podkreślając rolę spółdzielczości w dzisiejszej Polsce, gdzie władza spoczywa w rękach ludu. Konsekwencją tej władzy jest rozwój życia spółdzielczego, popierany przez Partię Socjalistyczną oraz rozwój życia społecznego i kulturalnego szerokich rzesz a objawem tego jest masowe otwieranie świetlic, bibliotek i robotniczych boisk sportowych.

Druga część uroczystości wypełniona była bogato programem artystycznym. Szczególnie wyróżniła się IX. Drużyna Harcerska żeńska imieniem H. Sienkiewicza w brawurowych tańcach „Kujawiaka" i „Krakowiaka". Symbolicznym przecięciem wstęgi i skromnym podwieczorkiem uroczystość zakończono.

Rocznica bitwy pod Racławicami

W dniu 4 kwietnia przypada rocznica bitwy pod Racławicami. Ze względu na niepewną pogodę kwietniową uroczystości na polach bitwy racławickiej zostaną jednak przesunięte na miesiąc maj. W dn. 4 kwietnia odbędą się jedynie lokalne uroczystości w Miechowie organizowane przez tamtejszy Powiatowy Komitet Kościuszkowski.

W Krakowie odbędzie się „Wieczór Kościuszkowski" organizowany w niedzielę 7 kwietnia o godzinie 17 przez Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" przy ul. Piłsudskiego 27. (r).

Katastrofa reprezentacji piłkarskiej

Lesiak (Garbarnia) zabity, reszta zawodników pokaleczona

Poznań (PAP). Autobus wiozący zawodników reprezentacji Polski z meczu treningowego w Poznaniu uległ katastrofie w okolicy miejscowości Stawy na Śląsku.

Śmierć poniósł lewy pomocnik krakowskiej Garbarni Lesiak. Kierownik ekspedycji prof. Ciszewski, został ciężko ranny (obie nogi połamane). Reszta zawodników poniosła lżejsze okaleczenia.

We wtorek udał się samochodem z Poznania do Stawy prezes K. S. „Warta", mec. Linke, by na miejscu przekonać się o stanie zawodników.

[Pa]miętajcie o Funduszu [K]rasowym i Wyborczym



Wydawca Spółdzielnia Wydaw. „Wiedza". — Redaktor Jan Dąbrowski. — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Tel. 556-53.
Odbito czcionkami Drukarni Spół. „Wiedza" Nr. 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Tel. 556-53. M—11529